

Fabryka amfetaminy pod Płockiem. CBŚP wkroczyło do akcji [FOTO]

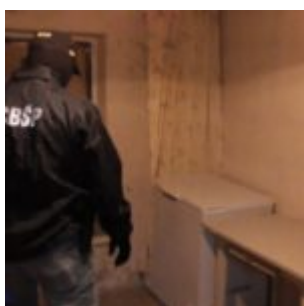
CBŚP odkryło i zlikwidowało laboratorium produkujące amfetaminę. Zatrzymano osobę nadzorującą proces produkcji. Zabezpieczono blisko 63,5 kilograma amfetaminy i 10 litrów płynnego narkotyku, z którego można uzyskać kolejne 14 kilogramów gotowego produktu.

Policjanci warszawskiego CBŚP na początku lipca odkryli i zlikwidowali laboratorium amfetaminy, które znajdowało się w jednym z domów jednorodzinnych, wraz przyległymi do niego budynkami gospodarczymi, w okolicach Płocka. Funkcjonariusze w ramach akcji, dynamicznie weszli na posesję, a następnie zatrzymali mężczyznę, który nadzorował produkcję tego narkotyku.

Jak wynika z ustaleń śledczych, nieruchomość została zakupiona pół roku wcześniej specjalnie, aby prowadzić w niej nielegalny proceder. Budynki były przystosowane do produkcji narkotyków, a w jednym z nich przygotowano ukryte pomieszczenie, w którym znajdował się reaktor ciśnieniowy i inne specjalistyczne urządzenia przeznaczone do wytwarzania amfetaminy. W kolejnych pomieszczeniach przygotowano systemy chłodzenia, z wewnętrznym obiegiem wody składającym się z trzech zbiorników o pojemności po 1000 litrów, a także zakamuflowanych pod podłogą pojemników na odpady poprodukcyjne. W drugim budynku gospodarczym zainstalowano ogromny agregat prądotwórczy o bardzo wysokiej mocy, obudowany materiałem wyciszającym. Zamaskowany i wyciszony został także kanał do odprowadzania spalin. Natomiast przewód elektryczny został poprowadzony w gruncie. Takie przystosowanie nieruchomości miało na celu ukrycie prowadzenia nielegalnej działalności i wymagało

zaangażowania znacznych środków finansowych. Ostatni etap produkcji, polegający na wytrącaniu narkotyku w siarczan amfetaminy (proszek), prowadzono w domu mieszkalnym z przystosowaną wentylacją.

W wyniku przeprowadzonych działań zabezpieczono łącznie 63,5 kilogramy gotowego narkotyku oraz 10 litrów płynnej amfetaminy, z której można wyprodukować kolejne ponad 14 kilogramów siarczanu amfetaminy. Śledztwo w tej sprawie nadzoruje Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie. Sprawa ma charakter rozwojowy, a śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań.





Źródło i fot: CBŚP